

# GUWER WUJOT'ES, GIT CZAD

Z 1.0 do 5.0 wsiadam sobie  
tylko automat  
w podłogę wciskam nogę  
po mieście, na blacie mam 200  
siedzę w mustangu nareszcie  
ona gdy wsiada ma dreszcze  
na liczniku ledwie mam setkę

zamykamy licznik  
w niebieskim fordzie  
mamy czarne myśli  
życie to wyścig  
a my mamy przepis na zyski  
i ten przepis jest pyszny

toczy się fela 20  
po autostradzie do piekła  
wciąż lecimy tak tu od dziecka  
nieważne czy fura, czy rower czy deska

## GIT CZAD

Buja się, buja się cały skład  
Nie wiem o co chodzi, ale głośnik ci padł  
Prezes jak wchodzi to czuje ten vibe  
Prezes jak wchodzi to czuje ten vibe  
Ty też go poczujesz jak spróbujesz nas  
Taki pyszny projekt  
Zacznij bić dziś w dłonie  
Chcemy żyć i potem zacząć sięgać gwiazd

Zajawa tu ciągle nie kończy się w ogóle  
Ja robie to w kółko jak z bomby na bombie  
Tu jedno jest życie  
Wiec jedne masz progres  
Ja tylko się bawię, a ty widzisz problem  
Jak masz do nas problem  
To wyprzedź nas chłopcze  
I chociaż na chwilę spróbuj do nas dotrzeć  
A jesteśmy z JG no i pchamy zwrotki konkret  
Z bomby na bombę

## GIT CZAD

Buja się, buja się cały skład  
Nie wiem o co chodzi, ale głośnik ci padł  
Prezes jak wchodzi to czuje ten vibe  
Będzie jebnięcie lepiej załóż kask  
Bo ciągle tu wali, tu wali ten bas  
Cały, cały czas  
Tu rośnie tu rośnie ten hajs  
To pchamy, to pchamy bez przerwy ten szajs

## GIT CZAD

Buja się, buja się cały skład  
Nie stój więc w miejscu  
Tylko skumaj vibe  
Przestań narzekać i zajawę złap  
Nie słuchaj co mówią  
Leć ciągle przed siebie  
Ja miałem to w dupie  
Dalego wciąż lecę  
Zawsze tutaj jestem jak ziomek w potrzebie  
A jak się nie znamy nie proś o więcej

## GIT CZAD

Buja się, buja się cały skład  
Nie wiem czemu inni widza we mnie blask  
Ja tylko chce bawić się tu cały czas  
Ja ciągle się bawię  
Ja ciągle się bawię  
Ja ciągle się bawię  
Na zajawie

Się wiecznie bawimy  
Nas nie obchodzi nic,  
Na pewno w tej chwili  
Nie ważne jaki w życiu miałeś start  
ważne jaki miałeś finish  
kminisz, nie kminisz  
Ja nie będę cie winić  
No a jeśli tak myślisz  
To z pewnością się mylisz.